

Dr hab. Bernadetta Darska

Olsztyn, dn. 1 lipca 2019 roku

Instytut Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Julii Poświatowskiej-Szumilo
pt. „Polskie kryminaly kobiece w XXI wieku
wobec tradycji gatunkowych oraz dyskursów emancypacyjnych”
napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Ingi Iwasiów**

Lektura rozprawy doktorskiej mgr Julii Poświatowskiej-Szumilo to ciekawe doświadczenie nie tylko z perspektywy czytelniczki, zapoznającej się z wywodami doktorantki, ale i z perspektywy odbiorczyni kultury popularnej. Autorka pracy zachowuje bowiem niebanalną perspektywę, dowodząc związków literatury kryminalnej z gatunkami wiklającymi ją w konteksty niekoniernie ideologicznie niewinne oraz pokazuje, jak konteksty socjologiczne i kulturowe, powiązane z szeroko rozumianą emancypacją kobiet, wpływają również na przemiany bohaterów (w tym wypadku bohatererek). Ta zaakcentowana w tytule dwutorowość wywodu jest konsekwentnie realizowana na każdej stronie pracy. Otrzymujemy więc bardzo ciekawą analizę, która skłania do refleksji, przekonuje lub inspiruje do ewentualnej polemiki, no i – co szczególnie istotne – bardzo dobrze się czyta. Autorka rozprawy eksponuje w swoim tekście podstawową ideę towarzyszącą literaturze popularnej, a mianowicie przyjemność lektury. W przeciwieństwie jednak do przyjemności związanej z popkulturą w tym wypadku mamy do czynienia z intelektualnym wyzwaniem, wartką narracją, logicznym argumentowaniem, zdolnością analizy i syntezy, wreszcie umiejętnością wydobywania na wierzch tych faktów, dzięki którym prezentowane teksty okazują się głosem w sprawie, opowiedzeniem się po jakiejś stronie, odsłonięciem tego, co wcześniej niekoniernie było widoczne.

Danka

Oczywiście sam fakt interesującego sposobu pisania – dobierania argumentów i selekcjonowania wybranego do analizy materiału – nie sprawdziłby się tak dobrze, gdyby za opowieścią zaproponowaną przez doktorantkę nie szła wiedza, czytanie, doskonała znajomość literatury kryminalnej i kontekstów kulturowych, a także odwaga wyrażania własnych sądów. Ogromnym atutem przedstawionej do oceny pracy jest dla mnie to, że czytając rozprawę doktorską mgr Poświatowskiej-Szumilo miałam przed oczami badaczkę dojrzałą, proponującą niebanalne odczytania, ciekawą sądów innych, ale jednocześnie gotową bronić swojego zdania. Fragmenty, które wywoływały we mnie chęć dyskusji, pozytywnie pojmowanego sporu, pragnienie rozmowy traktuję więc jako szczególnie cenne, bo stanowią dowód na to, iż otrzymujemy tekst „żywy”, daleki od kategoriycznych i eliminujących spotkanie rozpoznaw. otwarty na dialog, świadomy energii wypływającej z różnorodności.

Jak już wspomniałam na początku, na uwagę zasługuje celne sformułowanie tematu pracy. Mamy jasno określone, które teksty kultury będą autorkę interesowały i jakie konteksty zostaną uruchomione do przeprowadzenia analizy. Fakt przyjrzenia się polskim kryminalom kobiecym z XXI wieku sugeruje dwie podstawowe kwestie: pytanie o kobiecość gatunku oraz o to, czy również w Polsce można odnotować zmiany widoczne od jakiegoś czasu w zagranicznych powieściach kryminalnych. Z kolei odwołanie się do tradycji gatunkowych i dyskursów emancypacyjnych pozwala przypuszczać, że istotne okaże się renegotjowanie gatunku związane właśnie z ideowym podłożem konstruowanych bohaterek. Potencjalnie więc pamięć o męskocentrycznej tradycji obecnej w literaturze gatunkowej stanie się pretekstem do zapytania o możliwości tkwiące w gatunku, o szansę na rozsadzenie obowiązującego schematu, o status detektywa w kontekście płci, czyli o pozycję i rolę pełnioną przez detektywkę. Te i inne pytania faktycznie są w pracy obecne, przy czym warto docenić fakt równoległego przyglądania się różnym aspektom podjętego zagadnienia. Taka perspektywa zwiększa atrakcyjność przekazu i pozwala nadać wybranym przykładom jednostkowym wymiar uniwersalny.

Autorka rozpoczyna swój wywód od interesującego wprowadzenia, w którym sygnalizuje szereg uwikłań powiązanych z ujawnianiem i docenianiem kobiecości w literaturze kryminalnej. Na uwagę zasługuje umiejętność wskazania konsekwencji stereotypizacji przy jednoczesnym zaakcentowaniu wieloznaczności wynikającej z

Danka

przyporządkowania tekstu kultury do płci. Doktorantka nie ukrywa bowiem, że kobiece nie musi oznaczać feministyczne, a polityczność literatury miewa nie tylko wywrotowy charakter, ale i staje się czasami realnym wsparciem tego, co należałoby zmienić. Mgr Julia Poświatowska-Szumilo precyzyjnie formułuje, realizowane w części głównej pracy, cele. Pojawi się więc chociażby istotna kwestia społecznego zaangażowania, pytanie o sposoby konstruowania tożsamości kobiety i o miejsce zajmowane przez mężczyznę, zastanowienie się nad relacją między tym, co klasyfikowane jako popularne, a tym, co uznawane jest za artystyczne, wreszcie konieczność rozpatrywania analizowanych przykładów na tle literatury zagranicznej i porównywania, dzięki któremu być może odsłoni się specyfika polskiej kobiecej literatury kryminalnej. Dobór analizowanych szczególnie przykładów autorka uzasadnia reprezentatywnością. Jako cezurę czasową wskazuje lata 2006-2018. Początkiem będzie pierwsza powieść Gai Grzegorzewskiej, końcem ukazanie się ostatniej odsłony cyklu „Cztery żywioły” Katarzyny Bondy. Badaczka wskazuje również na potencjał interpretacyjny tkwiący w seriach kryminalnych (możliwość przyjrzenia się ewolucji postaci) oraz nie traci z oczu różnego rodzaju konsekwencji wynikających z płci tego, kto wymyśla opowieść o zbrodni, i płci tego, kto prowadzi śledztwo. Rozważania wstępne są intrygującą zapowiedzią zawartości, bo pokazują, że autorka nie podchodzi do swojej pracy z odpowiedziami ostatecznymi, sygnalizuje raczej, że będzie pytać, wątpić, zastanawiać się, rozważać różne wersje, pokazywać zniuansowanie problemu. Takie podejście wydaje się bardzo inspirujące.

Mgr Julia Poświatowska-Szumilo dzieli swoją pracę na trzy rozdziały opatrzone, jak to zostaje nazwane, suplementem. W pierwszym mamy do czynienia ze zrekonstruowaniem stanu badań nad powieścią kryminalną w Polsce. Autorka nie tylko odnotowuje monografie polskich badaczek i badaczy oraz tomy zbiorowe (zwykle pokonferencyjne). Gdyby na tym poprzestała, pozostałoby nam zaakceptować tę ceną skądinąd referencyjność. Na szczęście otrzymujemy dużo więcej. Doktorantka proponuje rozbudowane charakterystyki poszczególnych publikacji, wydobywa na plan pierwszy najważniejsze tezy, sugeruje, które rozpoznania wydają się jej cenne, akcentuje dialogiczność niektórych pozycji, ciekawie interpretuje wcześniejsze ustalenia poczynione na interesującym ją gruncie. W efekcie mamy więc nie tylko zgromadzone w jednym miejscu podsumowanie stanu badań, ale i ciekawy głos kolejnej badaczki, autorki

Danko

omawianej pracy, która nie pozostaje bierną sprawozdawczynią, lecz jest aktywną interpretatorką.

W rozdziale drugim nacisk zostaje położony na to, co się dzieje między tradycją a emancypacją. Badaczka rozpatruje to „pomiędzy” zarówno w kontekście próby zrekonstruowania kanonu męskiego i kobiecego, gatunkowych przyporządkowań, stygmatyzującego efektu bycia częścią kultury popularnej, jak i krótkiego przeglądu cech typowych dla kryminalów skandynawskich, amerykańskich, rosyjskich. Trochę szkoda, że w tym miejscu doktorantka nie zdecydowała się na nieco bardziej zróżnicowany przegląd, wychodząc chociażby poza obszar zachodni i obszar rosyjski. Można by wówczas wyeksponować na przykład kontekst postkolonialny i specyfikę kulturową. Autorka słusznie decyduje się na oddzielne opisanie trylogii Stiega Larssona. Dzięki temu przywołany zostaje rewolucyjny wymiar postaci wymyślonej przez pisarza oraz fakt, iż mężczyzna również może być autorem kryminalnej powieści feministycznej. Charakterystyki kryminalów z poszczególnych krajów to z jednej strony próba wskazania, co wyróżnia literaturę kryminalną z danego obszaru (chodzi oczywiście o powieści, w których główną rolę odgrywają kobiety), z drugiej próba nazwania i przyporządkowania gatunkowego oraz ideowego przywoływanych publikacji. Wśród rozpoznań autorki pewne wątpliwości może budzić przywołanie określenia *domestic noir* i *chic noir* w kontekście twórczości Karin Slaughter. Akurat w przypadku tej autorki raczej trudno mówić o uzasadnionym powiązaniu opowiadanych historii właśnie z tymi określeniami. A jeśli już, to właściwie powieści każdej z przywołanych pisarek można by w ten sposób próbować zakwalifikować. Trochę zabrakło mi w tym miejscu refleksji nad owymi określeniami i mocniejszego zaakcentowania tkwiących w tych nazwach stereotypów.

Rozdział trzeci poświęcony jest analizie utworów konkretnych polskich autorek kryminalów. Doktorantka zaczyna od twórczości Katarzyny Bondy, proponując bardzo ciekawą analizę twórczości pisarki. Na szczególną uwagę zasługują fragmenty dotyczące gatunkowej niejednoznaczności kryminalów oraz wzajemnego nachodzenia na siebie motywów z głównego nurtu i z popkultury. Badaczka przygląda się serii „Cztery żywioly”. Trochę szkoda, że nie odnosi się właściwie do wcześniejszego cyklu z Hubertem Meyerem w roli głównej, w którym to na uwagę zasługują „kobiece” cechy bohatera, ale i kobiece postaci odgrywające ważną rolę w powieściach. Odwołując się do

Danka

tych książek, być może daloby się pokazać pewną zapowiedź tego, co później Bonda zrealizuje za pomocą bohaterki Saszy Zaluskiej. Następną pisarką, której przygląda się badaczka, jest Gaja Grzegorzewska. Bardzo interesujące są fragmenty dotyczące seksualnych gier prowadzonych przez bohaterów cyklu oraz zaakcentowanie funkcjonowania pisarki w popkulturze, zaakcentowania, które odsłania w pewien sposób rodzaj „popowego życiopisania”. Kolejne analizy poświęcone są twórczości Marty Zaborowskiej. Tutaj doktorantka kładzie nacisk przede wszystkim na samotność i macierzyństwo bohaterki kryminalnej serii oraz na trudności w odnalezieniu się w zdominowanym przez mężczyzn środowisku. Ta część pracy zostaje poszerzona o wyodrębniony fragment poświęcony powieściom Izabeli Szolc. Zabieg ten wydaje się nieco sztuczny i niepotrzebny. Dużo lepiej refleksja ta wybrzmiałaby, gdyby pojawiła się równoległe jako kontekst do opowieści o twórczości Zaborowskiej. Rozdział trzeci zamyka analiza cyklu kryminalnego Katarzyny Puzyńskiej, docenionej zwłaszcza za psychologiczne charakterystyki postaci. Ta część również opatrzona jest uzupełnieniem o refleksję na temat twórczości Anny Kańtoch. Podobnie jak w przypadku Szolc ten fragment kompozycyjnie nie wypada dobrze i wydaje się trochę sztucznie „doklejony”. Zastanowiłabym się nad umieszczeniem go w innym miejscu w tekście, bardziej w funkcji dopowiedzenia niż eksponowania na pierwszym planie. Trochę niejasne jest uzasadnienie takiej akurat kolejności analiz, zwłaszcza że zgodnie z chronologią to Grzegorzewska powinna być pierwsza. Brakuje też mocniejszego zaakcentowania fenomenu współtworzenia własnego wizerunku przez przywołane w tekście autorki. Funkcjonowanie w mediach w określony sposób także przecież wpływa na odbiór ich prozy.

Suplement do rozdziału trzeciego to zwrócenie uwagi na „powieści pograniczne”. Mgr Julia Poświatowska-Szumilo przygląda się utworom: *Prowadź swój plug przez kości umarłych* Olgi Tokarczuk i *Ciemno, prawie noc* Joanny Bator. Analizy obu powieści uznają za bardzo inspirujące. Autorka znakomicie wydobywa konteksty, niuansuje znaczenia, potrafi wskazać konsekwencje wynikające z doboru takiej a niej innej formy oraz aspekt społecznego zaangażowania, wzmocniony dzięki popkulturowym wyborom gatunkowym.

Danke

Z prawdziwą przyjemnością i zainteresowaniem czytałam przedstawioną do oceny rozprawę doktorską. Doceniam znajomość tematu, biegłość w analizowaniu literatury, umiejętność atrakcyjnego przekazywania treści, kompetencje literaturoznawcze oraz pasję w czytaniu tekstów kultury. I edytorską dbałość o ostateczny kształt rozprawy – o tym też nie wolno zapomnieć. **Po lekturze towarzyszy mi przekonanie, że rozprawa doktorska mgr Julii Poświatowskiej-Szumilo zasługuje na wyróżnienie, co proponuję rozważyć podczas dalszych prac proceduralnych.** Rozprawa doktorska mgr Julii Poświatowskiej-Szumilo spełnia warunki określone w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki. **W związku z tym wnioskuję o dopuszczenie mgr Poświatowskiej-Szumilo do dalszych etapów przewodu doktorskiego.**

Dr hab. Bernadetta Darska

dr hab. Bernadetta Darska